BRACE

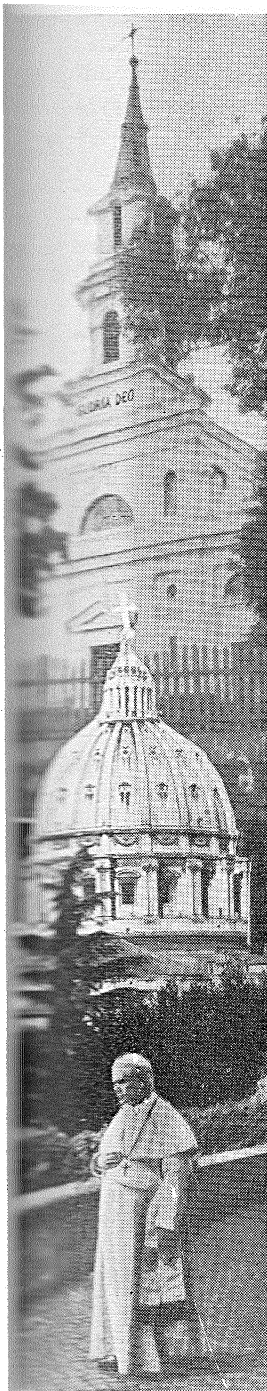
Hod. XVI | STUDZIEN - SAKAVIK 1965 | N. 81

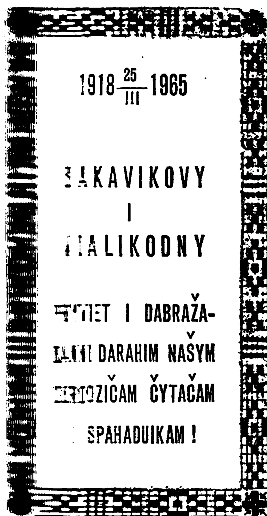
Biełaruskaja relihijna-

ŹNIČ

adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. Trionfale, 6415 || Hadav. padp. 2 dal., 1 paasobn. 15 cent.







PAŬSTAŃ Z NARODU...

Paŭstań z narodu našaha, Piaśniar,
Byłych i budučych viakoŭ bajan,
J ŭ burny klič, jak bury ŭdar,
Ź vichrami zahudzi pad zvon kajdan!
Hudzi na Biełarusi z kraju ŭ kraj,
U sercach śpiačych raspali pažar,
Nad kurhanami piarunom zajhraj.
Zbudzić niabožčykaŭ paŭstań, Piaśniar!

Paŭstań z narodu našaha, Vajak,
I vołatam na vohnienym kani
Narod ahrableny — by z torb žabrak —
Za baćkaŭščynu paviadzi ŭ vahni.
Da chvały šlach ajčynie pakažy.
Źmiaci z paloŭ jaje čužych badziak,
Na stražy stań hraničnaje miažy...
Svoj kraj zavajavać paŭstań, Vajak!

Paŭstań z narodu našaha, Prarok,
Prajavaŭ burałomnych varažbit,
I mudrym słovam śkiń z narodu ŭrok,
Iakim byŭ viek praz voraha spavit.
Źbiary ŭ vadnu ŭsiu Biełaruś siamju,
Vaźmi ź jaje prysiahu i zarok,
Što nie pradaść siabie, svaju ziamlu...
Źniać puty baćkaŭščynie ŭstań, Prarok!

Paŭstań z narodu našaha, Ŭładàr,
Adbudavać svoj zburany pasad,
Bo tvoj narod zabyŭ, chto haspadar
I chto jaho abdzior z karonnych šat.
Na ŭładarà ždže Biełaruś daŭno,
I ždže ciabie ŭładarstva Božy dar,
Vialikaje mahutnaje jano...
Pad biełaruski ściah prydzi, Ŭładar.

Janka Kupała

UČORA, SIAHONNIA J UZAŬTRA

Postup ludztvà ŭ halinie navuki j techniki dajšoŭ za našych dzion da takich raźmieraŭ dy jdzie dalej takim vichrovym tempam, što — na dumku francuzkaha bioloha Henri Praz'a — niama hutarki ŭžo ab niejkaj evalucyi, a prosta ab « eksplozyŭnaj metamorfozie » čałaviectva.

U vapošnich 6o hadoch styl žyćcia ludzkoha bolej źmianiŭsia, jak za dvaccać papiarednich im stahodździaŭ. Čałaviek šuhaje ŭvyś, zdabyvaje kosmos, niezabaŭna spacyravacimie na miesiacy; padvodnaju łodkaju płyvie sabie spakojna pad polusami kruhaziemja; a ad razbudžanaj niedaŭna nuklearna-àtamnaj enerhii spadziajecca lepšaha zaŭtra. K tamu jašče i ŭsiakija vyhady žyćciovyja, jakich moŭ užo j nie spaściarahajem, uvažajučy samazrazumiełymi, jak naprykład: mahčymaści kamunikacyi reaktyŭnymi latunami, što mčacca jak strała; bliskavičnaje pierasyłannie viestak na chvalach eteru z adnačasnym žyvaŭjaŭnym vobrazam na srebnym ekranie.

Tak što vyhladaje — sianniašni čałaviek pačuvacimiecca poŭnazdavolenym svaimi dasiahnienniami dy kampletna ščaślivym. Nažal, nia tak jość, a — naadvarot.

Č a m u ?

Kab uciamić heta j adkazać, zazirniem na paru stahodździaŭ u minuŭščynu. Ad časaŭ hetak zvanaha ŭ historyi renesansu (adradžennia) vaładaryć u historyi ludzkoje dumki viera ŭ postup navuki, jakuju ŭvažajecca za pieršapryčynu ščaślivaści

čałavieka na ziamli, j jahonaj vysokavartasnaj moralnaści. Hetkaje voś filazafičnaje « credo » tryvała praz usio 18 j 19 stahodździe. Choćb o niekatoryja piśmienniki ŭ pałavinie 19 st. (nie filozafy), jak np. Baudelaire, Flaubert, ci Leŭ Tołstoj, hladzieli sceptyčna na heny mit ab postupie, to byli heta hałasy sparadyčnyja j apryčonyja, tak što nia zbudzili šyrejšaha vodhamanu.

I voś pryjchodzić 1914 hod, a ź im pieršaja pieraściaroha j aciàmlennie. Zahuli zvany na tryvohu. Hrymnuŭ ahłušajučyj huk harmat. Ź dzikaju zaciataściu kidajucca na siabie cyvilizavanyja narody. A najsumniejšym — na dumku Romain Rollanda — toje, što na padtrymku svaich uradaŭ kidajucca ŭ boj intelektualisty j vučonyja abodvych vajujučych staron z aviečym honam, namahajučysia navukovym sposabam apraŭdać zmaharny instynkt, vysilajučysia ŭ laboratoryjach nad vynachadam najstrachotniejšaj razburalnaj siły vajennaj.

Na europejskich frontach lahło tady kala čatyroch z pałavinaju miljonaŭ zabitych maładych vajakoŭ.

Hledziačy na pieršu suśvietnuju vajnu z perspektyvy minuŭščyny dy jejnyja nastupstvy, Guardini vyrazna śćviardžaje, što ludzki duch akazaŭsia ŭ sapraŭdnaści šmat słabiejšym, čym abydna dumałasia. Usie najaŭna prakanalisia, nakolki dajecca zamucić, abo sparaližavać zdarovy tołk i razvahu dy zatamavać cyvilnuju advahu ŭ čałavieku, vykryvić paniaćcie prava j spraviadlivaści.

Pieršaja suśvietnaja vajna dakazała proci ŭsiakaha sumnivu, što navuka to pamahaje čałavieku vytvarać novuju enerhiju, naahuł žyćciovyja mahčymaści, ale nie praznačaje (determinuje) mety dla vykarystannia ich ; mety — dobraje, ci złoje.

I jašče adzin vysnaŭ z henaje sumnaje histaryčnaje padziei : bijalahičnyja j impulsyŭnyja dziejniki tak u adzinki, jak i ŭ hramady, mohuć davieści čałavieka da taho, što jon nia zdoleje ich akiłzać svajoj intelihencyjaj. I nažal navuka, danaja čałaviectvu pieršaju suśvietnaju vajnoju, nia vylačyła jaho ad niezdarovaha optymizmu. Zaviałasia hutarka, što heta byŭ tolki nieščaślivy trafunak, ad jakoha ŭ budučyni dascca ŭściarèhčysia. I zmantavana dla hetaj mety Lihu Narodaŭ, jakaja ad tych por mieła być hvarantkaju supakoju = zhody. Nie prajšło j dvaccaci hod, jak pavajenny sceptycyzm źmianiŭsia ŭ adradziŭšujusia vieru ŭ čałavieka j jahonyja mahčymaści, u postup navuki dy techniki ź jejnymi dabradziejstvami.

Śpièršku dyk nichto nie zauvažvaŭ, što pa henym « nieščaślivym trafunku » z 1914 h. faktyčna ničoha nie viarnułasia na svajo daŭnaje miesca. I tolki piśmienstva (pieravažna beletrystyčnaje), jakoje zaŭsiody źjaŭlajecca čułym termometram i barometram čarhujučychsia ŭ śviecie ducha pieramien, začało ad 1930 h. syhnalizavać paznaki niebiaśpieki dla žyćcia ludzkoha dy supakoju na śviecie. I sapraŭdy — ad 1918 hodu šmat što na śviecie hłyboka puerajnačyłasia, zrevalucyjanavałasia : u Rasiei raspanošyŭsia kamunizm, Italiju aŭładaŭ fašyzm, a Niamieččynu rasizm. Hetyja voś burlivahramadzkija strumy svaimi antahanizmami varažyli novuju katastrofu.

I voś 1 vieraśnia 1939 vybuchaje novy kanflikt u śvietavym maštabie. Iznoŭ razbujaniŭsia hvałt i teror, ale ŭ kudy bolšym zasiahu dy napružanni źvierstva. Totalnaja vajna, lahery śmierci, ludajedztva. Ludzkomu sumlenniu pryjšoŭ strachotna haniebny krach.

A potym... 6-ha žnivienia 1945 — toj patrasajučy piarunovy blisk nad Hirošymaj. Dzień toj možna ličyć jak zvarotny punkt u historyi čałaviectva. Tut bo užo majem dačynienni z čałaviekam nie ŭčarašnim, ale sianniašnim, jaki uśviedamiŭ sabie, što vaładaje enerhijaj i zbrojaj, katoraja mahčymie pałažyć kaniec usiakamu žyćciu na ziamli. Bo-ž taja pieršaja bomba àtamnaja była najmienšaj z taho gatunku dy była chutčej usiaho tolki probnaju. A vynik jaje? — Na praciahu tolki siami sekundaŭ — 80,000 trupoŭ!...

Ad taje chviliny raspačalisia suścihi àtamnaha uzbrajennia. Pabàčym chto macniejšy — skazali sabie niekatoryja dziaržavy. — I z taje voś pary žyvie ludztvo ŭ zaŭsiodnym napružanni nervaŭ, tryvozie ab budučynie, ab isnavalnaj doli, ab svaim, być, abo nia być.

I jakhà siannia my śvietkami paradoksalnaje sytuacyi : taja samaja navuka i technika, ŭ jakuju čałaviek bałvanachvalska ŭvieryŭ, jak u vadzinakrynicu ščaścia i zbaŭlennia, pryhasiła ŭ im siabiepeŭnaść, upakoryła jaho pychu.

Zoolohija zrabiła jaho adnym z abydnych egzemplaram raźvivajučahasia žyviolnaha śvietu. Chimija prypomniła jamu, što dakonvanyja ŭ jahonym arhanizmie pracesy padlahajuć tym samym zakonam, jak i inšaja materyja ŭ pryrodzie. Geolohija patrapiła časova dy abyjmova źmiaścić jahonu vialikaść u filihranovà malupasieńkaj čaścincy pryrodaviedy ; a astranomija usadomiła jaho na maleniečkaj atocy kosmusu. Volnaść jahonaj voli j svabodnaj decyzyi navuka ahraničyła da minimum u suviazi z mahutniejšymi siłami, dziejučymi ŭ čałavieku niezaležna. A najtrahičniejšaje toje, što sučasnaja navuka nie adkazała jamu pastupoŭcu na samaje istotnaje dla jaho pytannie : na čałaviečaje « *adkul i kudy?* » jaki sens i meta, praznačennie, jahonaha žyćcia?

I zdajeccaž, vieda uzmahutniła ŭ sianniašnim čałavieku pačućcio siły praz tuju nuklearnuju enerhiju, jakoju sionnia aperuje ; prymież taho jana ŭłaściva pačynaje nahaniać na jaho žach. Sučasny čałaviek pačynaje ŭciakać ad tajnic, jakija sam adkryŭ, ad siłaŭ, jakija sam raznuzdaŭ. Praŭdu kazaŭ Einstein, što vučony našych časaŭ niasie najbolšuju adkaznaść za budučyniu čałaviectva. Pravilna śćciardziŭ i Paul Valery, što postup navuki j techniki prynios takoje mahuctva čałaviectvu, jakoje trudna jamu avaładać, začynaje vymykacca jamu z kiravieckich ruk.

Tut voś i vyrynaje pytànnie ab zaŭtry ludztvà. Ślèdamki vynachodztva ŭ halinie fizyki vyhladajuć užo moŭ nadluzdkija, kasmičnyja,

hl. b. 4

LITURHIČNAJA ABNOVA

7 Sakavik možam skazać — dzień histaryčny ŭ žyćci eklezijalnym relihijnym, dyj ci tolki relihijnym...

Raspačałasia abnova ŭ Liturhii pavodla pastanovaŭ adbyvajučahasia Saboru: uvajšła ŭ žyvuju prachtyku uchvalenaja i skankretyzavanaja adnosnymi herarchičnymi dziejnikami Instrukcyja taje abnovy, ź jakoju paznakomili my našych Pavaž. Čytačoŭ u 79 numary našaj časopisi.

I voś Imša śv. Liturhija pradstaviłasia nam u svajoj novaj fizijanomii-vyhladzie. Chto dachodnaść abahačennia vykonvanaj Achviary, jak punktu centralnaha ŭsiaje svaje žyćciadziejnaści.

Zusim zrazumieła, što šmat chto ź viernikaŭ mo adčuvacimie tužlivaść pa tym usim, da čaho pryvykli, tradycyja bo heta mahutnaja siła, takža i tajničnaja hłybinia pryvykłaści viakàmi ŭkaraniànaj viery i prachtyki relihijnaj. Akty pabožnaści ź minułych hadoŭ, jakija duša maładaja pakachała, jakimi dzialiłasia z miłym rodnym asiarodździem, adnym słovam učarašniaja tradycyja, jak my skazali,



Naŭzornaja Liturhija Ajca Śviatoha ŭ novaj formie

hetul zaŭsiudy ŭnikaŭ u jejnuju celebru, zaŭvažyć mo skarej novyja aspekty: skaročanaja krychu ministrantura-malitvy pierad stupieniami aŭtara; Lekcyja, Evanelija vykonyvajecca tvaram da narodu i to časami čytajecca ludźmi śvieckimi ŭ narodnaj movie, taksama i častki Gloria Credo dy inš. Zniesiena apošniuju Evaneliju śv. Jana i malitvy pa Imšy z narodam. Najbolšaj faktyčna navaściu budzie mova narodnaja u pieršaj častcy rytu.

Tyja gesty, (ruchi), słovy, Achviary, jakuju Zbaviciel žadaŭ, kab była paŭtaranaja na svaju pamiatku astajucca niaźmienienyja, jany abrajmujuć Apošniuju Viačeru z Paschalnaj misteryi. Zmianiajucca tolki čynnaści liturhičnyja jakimi ŭ rožnych epokach Eklezija vidzieła nieabnie mahčymuć raźvièjecca ŭ sensie niejkaha razryvu, ci raźvitannia ź minułaściu...

Ale sianniašniaja navaść stanіecca tradycyjaj zaŭtra. Śv. Eklezija čakaje ad usich paśviàty achviary z tradycyi ŭčarašniaj dziela učyniennia jaje bliżejšaj da sučasnaści...

Ŭsie viernyja zaklikajucca da pomačy joj. Ichnija akty, ichniaja pabožnaść, śpievy, malitvy vusnyja, ichniaje śviedamaje dy aktyŭnaje udziejnictva, harmonijnaje z Śv. Liturhijaj, chaj achviarujuć novym pakalenniam, jak novy skarb na pierachavannie, na raźvivannie da štoraz lepšaha zrazumiennia historyi zbaŭlennia, Kryža - Tajnicy - Žyćciakrynicy ŭsiečałaviectvu na ŭsiečasy

P.T.

UČORA, SIAHONNIA J UZAŬTRA

jakimi čałaviek užo nie mahčymie kiravać. Z tropatam azirajemsia, chtob zdoleŭ zapabiehčy histaryčnamu kataklizmu. Nąŭśpieš treba šukać vyjścià z ślapoha zavułku, razbłytać krutuju sytuacyju i to nia tolki na płoščy naturalnaj, hetaha bo ŭžo, tut budzie zamała. Mižnarodnyja arhanizacyi, naviet hetkija, jak ONU, pamima biassprečnych zasłuhaŭ na poli utrymannia supakoju, nie dajuć tut, nažal, nijakaje hvarancyi. Treba vošža šukać instancyi vyšej, z absalutnym moralnym aŭtarytetam, jakib viazaŭ čałavieka ŭ sumlenni.

Tolki ABSALUT i Jaho mahutnaja ŭłada zdolaje uściarehčy ludztvò ad zahibieli. Tolki žyvaja viera ŭ Boha žyvoha, Ŭsiemahutnaha Ajca i Sudździu ŭsich žyvučych, źjaŭlajecca krynicaj zdarovaha realnaha optymizmu dla našych časaŭ. Adciemlivaje heta Teilhard de Chardin, śćviardžajučy, što dola śvietu zaležyć ad takich ludziej, jakija vierać u duchovuju budučyniu ludzkoha rodu. Inakš kažučy — praŭdzivy postup navuki j techniki musić mieć naŭvièćie i duchovuju častku čałavieka, nia, moža vyklučyć asnovaŭ metafizyčnych. Nie pierastała być aktualnym ćvierdžannie Bergsona, što sianniašni čałaviek maje lišnie vybujałaje cieła ŭ vadnosinach da svaje dušy. Tamu vošža treba rupicca i ab uzroście taje dušy, treba joj zapeŭnić adekvatnuju (roŭnanaležnuju) pažyvu ŭ formie praŭdy relihijnamoralnaj, praŭdy nadpryrodnaj.

Dyk nia chopić, hledziačy na vializarnyja ŭ dzialancy navuki j techniki dasiahnienni, udačami, zachaplacca, pakryvać hustym poklaskam, ci až skakać z radaści. Heta jašče nia ŭsio, lahčej bo vykraści Jovišu ahoń, čym rozum...

Nad kažnaj udačaj, nad kažnym cyvilizacyjnym dasiahnienniem treba zadumoŭvacca i hadać, jak i na što imenna jaho spatrebić, na dabro ci na zło, na žyćcio ci na śmierć. Tolki uhruntavanaja na chryścijanśćvie moralnaja śviedamaść jak paasobnaha čałavieka, hetak i całych suśvietnych arhanizacyjaŭ pamoža ŭ supakoi =zhodzie spažytkavać na dobruju karyść dasiahnienni ludzkoha ducha. Adsiul — postulat (vymoha) šukannia Nadčałavieka, ŭ jakoha ŭcialiŭsia Boh, Śledam za biblijnymi Mudracami šukajma jaho, pytajma pra Jaho ŭ tych, što žyvuć Jaho praŭdaj i ŭładaj, idziem k Jamu z pakornaj malitvaj i nadziejaj, Jon, bo Śviatło śvietu, pašyryć dy raźvidnić dalehlad našych dumak, uścieražè ad paŭtarannia fatalnaj pamyłki, što byccam po-za Im, ci biez Jaho, u postupie navuki i techniki čałaviectva moža znajści ščaście i zbaŭlennie. R.

NOVYJA KARDYNALY

Najbolšaj sensacyjaj ź niadaŭnych padziejaŭ Vatykanskich źjaŭlajecca kreacyja novych Kardynałaŭ.

Kardynały heta najvyšejšyja pad Papam dastojniki Katalickaje Suśvietnaje Eklezii. Kodeks Prava Kananičnaha ŭ 230 Kanonie nazyvaje ich « Senatam Suśvietnaha Rymskaha Biskupa (Papy) pamahajučym jamu ŭ kiraviectvie Suśvietnaju Eklezijaj ». Papy brali zaŭsiody ŭ Kalehiju svaich daradnikaŭ zusiul najmudrejšych Biskupaŭ, ci inšych Prałataŭ. Asabliva za apošnich Papaŭ Jana XXIII i Paŭła VI heta Kalehija pašyryłasia, tak što siannia ličyć 102 Kardynałaŭ. Vymahali hetaha sianniašnija patreby.

Z histaryčnaha hledzišča vidno, što pieršapačatna tytuł Kardynała naležaŭ parocham (probarščam) haloŭnych rymskich śviatyń, ci parachvijaŭ. Na padobu ich mieli j inšyja pravincyi eklezijalnyja, np. Paryž, ale pašla zakinuli heny zvyčaj, jon astaŭsia tolki ŭ Rymie z uvahi na apryčonaje ŭ Chrystov. Eklezii, vierchavodzkaje zadannie Rymu. Adpaviedna da stupiēni važnaści zajmanych parachvijaŭ, byli centralnyja bazyliki, byli j pryharadnyja mienšyja, farmavalisia j stupieni ŭ kardynalskaj kalehii. Ich utvaryłasia 3, jakija tryvajuć i da našych časaŭ : Kardynały Biskupy, Kardynały Prezbytery, i Kardynały Dyjakany. U dąŭnych časach było abydna 7 Kar-Bisk. 25-Prezb. i 7 Kard. Dyjak. bo hetulki było ŭ starym Rymie dyjakanskich akruhaŭ, ustanoŭlenych Papam Fabijanam. Ad VIII st. pryharadzkija Bpy vykonyvali pamačn. zadanni Papie, tamu j nazv. Kardyn. Bis-mi Praz niejki čas utrymoŭvaŭsia lik Kardynałaŭ siemdziasiat na ŭspamin kališnich starazapavietnych 70-ci mužoŭ pamačnikoŭ Majžešavych u kiravanni narodam ; abo hetulkichža vučniaŭ Chrystovych novatestamentovych, ustanoŭlenych u XVI st. j hetak pratryvała praz całyja 3 viaki, až da vyšuspomnienaj źmieny Papy Jana XXIII.

Kodeks Kananičny (C.230-247) narmuje pravy i pryvileji Kardynałaŭ. Najvažniejšym ich pravam heta aktyŭny ci pasyŭny hołas na Konklave padčas vybaru Papy, kali zavakuje Apost. Pasad. Kardynały, znača, moŭ dajuć śvietu novaha Papu, Z chvilinaju śmierci Papy až da vybaru novaha Sv. Kalehija Kardynałaŭ na čale z Kardyn. Kamerlengam kiruje biahučym žyćciom eklezijalnym, administratyŭnym, padrychtoŭvajučy vybarčaje Konklave (sakretn. pasiedž.).

Sianniašniaja kolkaść, jak vyšej skazana pieravysiła sotku, a z taho tolki adna tracina italijcaŭ. Dalejšyja źmieny ŭ tym, što Kalehii ciapier dadana 4ch uschodn. Kardynałaŭ, tak što ŭsich uschodn. Kardynałaŭ siannia 6, a miž imi J. Em. Kard. Jazep Slipyj, Ukrainski, z tyt. Hreckaj baz. (hl. zdym. pobač) Kardynały majuć tut u Rymie kažny ŭłasnuju bazyliku ci naahuł mienšu śviatyniu. Mocaju « tytułu » hetaha jany majuć u Rymie miesca pabytu — « rezydencyju » i karystajuć z mnohich pryvilejeŭ. Kališ zdaralisia Kardynałami naviet i nie śviatary ci Biskupy, a tolki Dyjakany ; ale Papa Jan XXIII ŭ 1962 h. pierad adkryćciom Suśvietnaha Saboru kansekravaŭ usich Kardynałaŭ z času svajho pontyfikatu na Biskupaŭ.

chto hetkaj sakry jašče nia mieŭ. I siannia z rehuły ŭsie pavinny być Biskupami.

Naznačennie Kardynałaŭ prysłuhoŭvaje vykłučna Papie, choć na h. zv. tajnaj Kansystoryi jon i radzicca ŭ prysutnych Kardynałaŭ. Paśla hetkaj tajnaj Kansystoryi (apośniaja adbyłasia 22.II.1965) Papa pierasyłaje nominacyjny bilet (dakumant), pa atrymanni jakoha Kandydat užo moža nasić na hałavie kardynalskuju, čyrvaniejšuju, jak biskupskaja, piusku paitalijsku « zucchetto rosso ». A daručennie takohaž koleru « biretu » adbyvajecca na paŭpubličnaj ceremonii asobnaj; Najbolšaj cere monijaj publičnaj u bazyl. Sv. Piatra (jak była 25.II.h.h. dla 27 novych Kardyn.) heta investycyja ŭračystaja kardynalskaha kapialuša, jak adznaku ich vysokaje hodnaści. Biespasredna paśla hetaj ceremonii adbyvajecca jašče raz tajnaja Kansystoryja ź jaje symbaličnym abradam « zamykannia j admykannia vusnaŭ » na znak, što novavybrany Kardynał maje ŭ niekatorych spravach datrymoŭvać strohi sakret dy što ich zadanniem jość: davać rady Papie u zahadzie Chrystovaju Eklezijaj na dabro usich viernikaŭ.



Kardynały majuć šmatjàkija pryvilei, miž inšym čysta liturhičnaha charaktaru. Z uvahi na ich vysokaje stanovišča karystajucca kniazioŭskim hanaravanniem, jak často ŭ pramovach uračystych čujem: Kardynał heta « Kniaź Eklezii ». Ad časaŭb Urbana VIII prysłuhoŭvaje im tytuł « Eminencyja ». U dziaržavach pavažnych dobra ŭładžanych, dzie jość konkordat z Apostalskim Pasadam, np. u Italii, Kardynały majuć takža niekatoryja praktyčnyja pryvilei, jak: biespłatny bilet ciahnikovy, z cełym kupé asobnym I kl. Majuć volnuju karespandencyju, naviet padčas vajny. U śviatyniach atrymoŭvajuć asablivyja naležnyja honary. Majuć piaršynstvo pierad usimi inšymi Dastojnikami, prałatami Katalick. Eklezii, naviet Patryar. i pap. Lehat. Vyniatak stanović tolki Kardynał Lehat na svajej terytoryi, aboKardynał-Lehat « a latere », što z daručennia Papy adbyvaje adumysłovuju niejkuju misyju poza Rymam, jak np. na Intern. Eucharyst. Kanhresach.

Liturhičnaje akryćcio ich = biskupskaje. A po-za liturhičnaje ad časaŭ Papy Bonifacyja (1294) purpurovy, rožny ad biskp. jaki ŭspaminajecca takža ŭ Biblii. Tolki Kardynały manachi mohuć astavacca ŭ svaim kolery. manašym. Na praciahu viakoŭ zvyčai šataŭ źmianialisia. Buduć źmieny j ciapier asabliba paśla Saboru.

Jaho Śviataść Pavał VI padčas aktu naznačennia zaznačyŭ, što z kancom Saboru pryjduć inšyja naznačenni, praŭdapadobna uschodn. jašče chałdejskaha j armianskaha dy inšych krajoŭ.

KAROTKAJA DAVIEDKA AB KS. PRAŁACIE LUCJANIE CHVIEĆKU

Ks. Prałat Lucyjan Chvićka — narodžany 22.XI.1889 — pachodzić iz tak zvanaj « ksiandzoŭskaj baćkaŭščyny », jakoj nazyvałasia miascovaść Dubrova ŭ Horadzienščynie; adtul bo šmat vyjšła katalickich śviataroŭ i naahuł duchoŭnych dastojnikaŭ, kožnaja amal siamja hanaryłasia tam svaim rodnym ksiandzom. Iz kaleženskaje mianiuški « Maciuk » možna dahadvacca, što hetak nazyvałasia jaho rodnaja vioska « Maciuki ». Dubrova uradžajnaja była nia tolki naahuł na duchavienstva, ale — na typy aryhinalnyja, čysta biełaruskija duchoŭnickija. Adnym z takich typaŭ faktyčna j byŭ Dastojny Ks. Prałat Lucyjan, (syn Antosia), Chviećka: skromnaja, prostaja, ščyraja, paŭstrymna-spakojnaja, amal zaŭsiody zraŭnavažanaja, duša. Henyja dadatnija prykmiety (svomaści) charaktaru chiba šmat zaležali j ad jahonaj zdarovaj mocnaj dy prystojnaj natury fizyčnaj: strojny rosły śvietła-rusy sympatyčnaha vyhladu mužčyna. Starannaja j vysokaja adukacyja jaho (ŭ Seminaryi j Duch Akademii Pietrahradzkaj) daviaršała hetyja dobryja naturalnyja kvalifikacyi jaho dastojnaści, dy apraŭdyvała aśpiracyi...

Pa zdabyćci navukovaj stupieni Mahistra Teolohii ŭ va ŭspomnienaj Akademii, atrymoŭvaje jon stanovišča Prafesara Liturhiki ŭ Duch. Seminaryi i Ekanoma. Autar hetych słoŭ mieŭ honar praz dva hody słuchać jahonych vykładayŭ. Nie entuzjazmavali, praŭda, jany audytoryi nadzvyčajna, adnak davali viedu dastatkovuju. Abaviazak Ekanoma ŭ tyja revalucyjnyja j vajennyja časy ŭ tak vialikim dy niespakojnym horadzie, jak tahdyšni Pietrahrad, dyk sapraŭdy vymahaŭ nieabyjakoha sprytu j heraizmu. Hety abaviazak šmat pieraškadžaŭ i prafesury dy inšaj idejnaj pracy. Treba viedać, što ks. Chviećka ad rannich studenckich svaich hadoŭ byŭ śviedamym i dziejnym patryjotam biełaruskim. Naležaŭ jon da taho, viedamaha ŭ biełaruskaj historyi, kružka duchoŭnych akademikaŭ, ź jakoha vyjšła mnoha vydatnych dziejačaŭ chryścijanska- j nacyjanalna-hramadzkich, pijanieraŭ biełaruskaha adradžennia.

Svajmu najspahadniejšamu Cenzaru
Jaho Ekscelencyi
Monsignoru JOANNU BUČKO Archibiskupu Leukadyjskamu
Apostalskanu Vizytataru Ukraincau na Emigracyi
z ščaslivaj nahody
PIAČDZIESIACILECCIA SVIATARSTVA
Najščyrejšyja Dabražadanni
Składaje udziačnaja Redakcyja Zniču

U 1917 h. udziejničaje, jak adzin z pieradavych dziejnikaŭ, u zasnavanni biełaruskaj Chryścijanska-Demakratyčnaj Złučnaści ŭ Pietrahradzie. U tymža hodzie 8 vieraśnia zasnoŭvajecca orhan hetaj Złučnaści tydniavik « Krynica », redaktaram jakoje źjaŭlajecca ks. Chviećka. Daviałosia i mnie pamahać jamu ŭ hetaj trudnaj i adkaznaj pracy, jakuju nia tolki intelektualna, ale j techničn̦a vykonyvali samy studenty pad kiraviectvam Redaktara ŭ jahonym-ža pamieškanni, ŭ Seminaryi na I-šaj Rocie Izmaiłaŭskaha Pałka (nazova vulicy). Kala hetaha centru niekalki hod jasče apirajecca biełaruskaje arhanizacyjnaje katalickaje žyćcio, bo Akademija j inšyja instytucyi zmušanyja byli razjaždžacca z henaha hroznaha Babilonu ŭ mieru pierachodu ŭłady ŭ balšavickija ruki. Ŭ 1918 h. naviesnu nia było ŭžo badaj nikoha iz akademikaŭ i seminarystaŭ.

Ks. Chviećka adnak zastajecca, stajučysia paśla parocham Katedry i dalejšym ekanomam astaŭšychsia prafesaroŭ na čale z Rektaram Seminaryi dy inšym persanałam, pakul nie raspaŭźlisia, ci nie paŭmirali. Narod adnak mocna trymaŭsia svajho parachvijalnaha centru, baroniačysia razam iz duchavienstvam ad štoraz macniejšaha j dzikejšaha nachabstva biazbožnickaj revalucyjnaj ułady. U 1923 h. padčas hrabiestva kaścioła ź jaho cennaściaŭ (sovietyz. imuščes. t.) ks. Chviećka iz svaimi parachvijanami daje čynny rašučy adpor expropryjataram, za što paśla znajšoŭsia ŭ liku inšych 13 padsudnych duchoŭnikaŭ na čale z JE Bpam Cieplakam na słaŭnym pracesie sudovym u Maskvie (24-26.III.1923) i dastaje 10 hod ciažkoje viaźnicy j pazbaŭlennia pravoŭ na 5 hod. (jahož parachv. lićvin Šarnas zatoje, što ščyra ad dušy « vyruhaŭ » hrabiežnikaŭ, asudžany tolki na 6 miesiacaŭ). Paśla niekalkich hod viaźnicy razam ź inšymi asudžencami vymienieny na polska-balšavickaj hranicy.

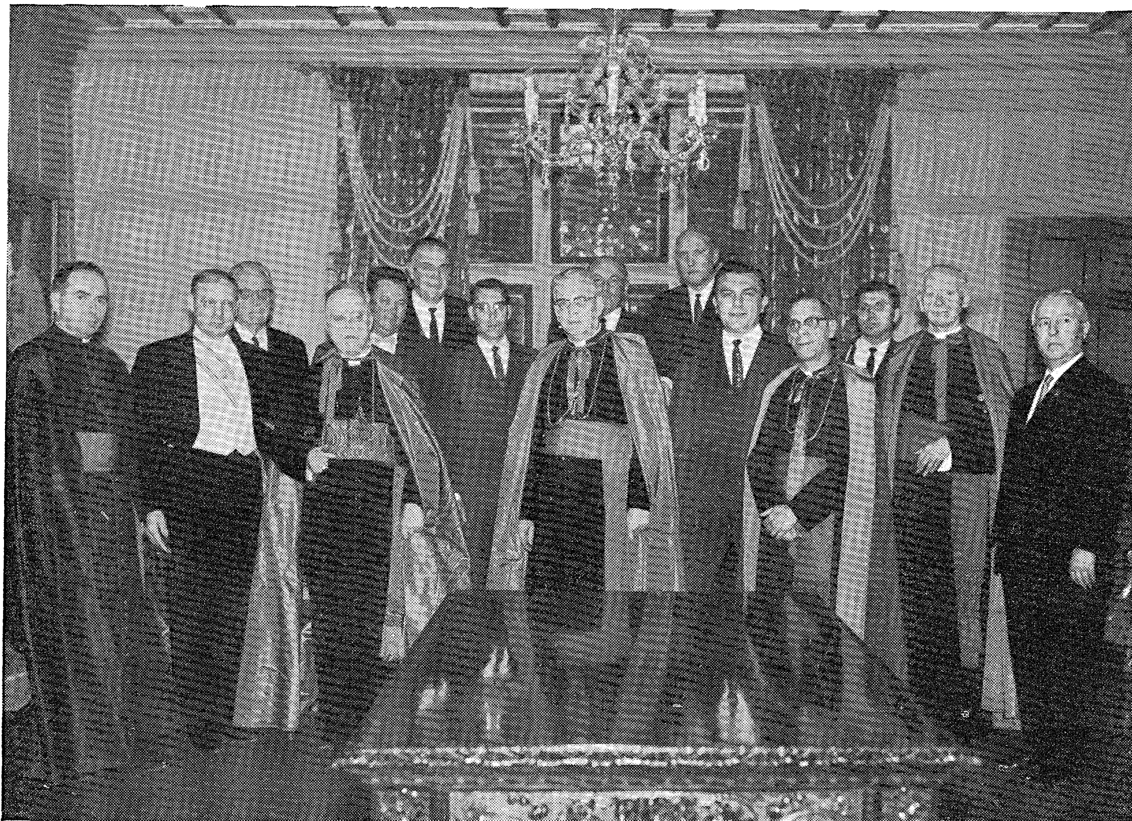
Paśla pavarotu z balševii ks. Chviećka pracuje ŭ Pinskaj dyjecezyi jak paroch (ale z tytułam Papiesk. Prałata za zasłuhi padčas praśledu), paśla jak Kapitulny Dastojnik. Ale pieravažna tolki jak relihijny dziejač, na poli nacyjanalna-adradženskim u Zachodn. Biełarusi jaho nidzie nia było vidać, choć nia vyrakaŭsia svaje nacyjanalnaści. Z prychodam druhoj śvietavaj vajny na čas balšavickaj i niamieckaj akupacyi jon źnikaje niedzie z Pinska i pracuje na hłuchoj pravincyi biełaruskaj jak skromny paroch. Nie chacieŭ uciakać dalej, bačačy asiracieły duchova narod, dyj nat nia mohučy ŭciakać, bo iz Zachadu nabližałasia ciomnaja chvala žorstkaha nazizmu, jaki ŭ Paznanščynie (dzie prałat byccam mieŭ niejkuju niaruchom. majemaść) adnosiŭsia da katalickaha duchavienstva amal hetaksama, jak da žydoŭ. Znajšoŭ sabie niedzie u Staŭpieččynie zdajecca prytulešča, dzie pieratryvaŭ niejk niamieckuju akupacyju. A kali nabližałasia reakupacyja balšavickaja, dyk užo musi j nie dumaŭ ab inšych uciekach, jak tolki da Samoha Ŭsiemahutnaha Zbaviciela, nad niaščasnaju Europaju bo nie astavałasia bolš ničoha, jak tolki malić u Boha Miłasernaha cudu vybaŭlennia iz-pad ciomnaje biazbožnickaje chmary, što z novaju bolš hvałtoŭnaju siłaju na jaje nachłynuła ; błahać užo nia tolki malitvaju, pakutaju, ale paśviataju ŭłasnaha žyćcia, idučy dabravolna za Adkupicielem na kryž. Takuju achviaru chiba i złažyŭ iz siabie ś.p.Ks. Prałat Chviećka ; u śpisku bo zabitych padčas apośniaje vajny śviataroŭ Pinskaje dyjecezyi fihuruje i proźvišča jahona. Hod śmierci 1944 pakazvaje, što jon zamučany balšavikami, bo-ž nazisty ŭ tuju poru ŭžo nia mieli ani achvoty, ani času, na praśled katalickaha duchavienstva, ich moža naviet tady na Biełarusi ŭžo j nia było. A balšaviki, dyk specyjalna pierałoŭlivali tych, što kališ byli ichnimi viaźniami, bo imahinavali sabie, što jany volnamu śvietu, ich vykupiŭšamu, šmat raskazvali ab dzikim biazbožnym barbaryźmie. Ks. Vitolda Paškieviča, naprykład, (majho kališniaha ŭzhadvaŭcu, biełarusa), vymienienaha na łatvijskaj hranicy za niejkaha kamunista paśla siamihadovaj katarhi na Sałoŭkach, kali złavili ŭ Krasłaŭcy padčas reakupacyi, dyk adrazuž publična ŭ bestyjalski sposab zamučyli, dziaručy ź jaho pałosami škuru. Ab hetym śvietčyŭ mnie, jahony supakutnik iz Sałovak. Padobnaja-ž dola, dumaju, spatkała i Ks. Prałata Chviećku. Achviary tyja sapraŭdy dabravolnyja. Ks. Paškievič, jak raskazvaje śvietka, dyk zusim nie chacieŭ uciakać, jon pažadaŭ mučanictva ekspijacyjnaha za vybaŭlennie ad biazbožnaha vandalizmu. Hetahaž chiba pažadali j druhija.

Z chryścijanska-patryjatyčnaj dziejnaściu śvietłaj pamiaci Ks. Prałata Chviećki źviazana adna vielmi važnaja, mieŭšaja vializarnaje značennie dla biełaruskaha relihijnaha adradžennia, sprava, jakaja prosicca na vokandu historyi ŭ naležnym aśviatlenni, ačyščanaja ad rožnych tendencyjnych komentaraŭ. Da jaje kališ prydziecca jašče viarnucca. P.T.

HODNY UVAHI ZVARUCH

Siarod huščy hazetnych repartažaŭ iz śviatkavalnych imprezaŭ kaladnych i novahodnich sioleta nia vidno było z adnaje, nia mienš, kali nia bolš, hodnaje uvahi, imprezy. Šlachotnyja inicyjatary j vykanaŭcy jaje zabylisia pachvalicca, vidać bo nia heta mieli na mecie... Tym-bolej zasłuhoŭvajuć jany na našu, choć mo krychu j prypoźnienuju, pachvału i padziaku. Hutarka tut — ab adnoj hrupie ščadroŭnikaŭ u kanadzkim Toronto, jakaja k poŭnamu — vodle pabočnych słuchaŭ — zadavalenniu i pryznanniu słuchačoŭ vykanała prahramu, a zybranuju achviaru pryznačyła na šlachotna-idejnyja mety. Dla charakterystyki hetych naŭzornych prapahataraŭ tak cennych rodna-relihijnych zvyčajeŭ cytujem ich list :

« Šanoŭny Ojča! hetta pierasyłajem 5 *dal., jak darunak (na Źnič R.) ad kaladoŭščykaŭ u Toronto (V. Kryvanos, V. Cieleš, K. Akuła i A. Markievič). My kaladavali ŭ subotu* 26-*ha śniežnia i sabrali kala* 70 *dal jakije pieradali na rožnyja mety, u tym liku i Vam. Dobra byłob, kab kataliki i ŭ inšych miascoch rabili padobnaje. Heta byŭ naš pieršy raz, u nastupnym hodzie (užo z praktykaj) stvorym bolš hrupaŭ i pastarajemsia abyjšci čym bolš našych surodzičaŭ. Z pašanaju Vaš Anton Markievič ».*



ETNIČNYJA HRUPY Ź VIZYTAJ U J. E. KANADYJSKAHA KARDYNAŁA

Pradstaŭniki etničnych hrupaŭ składali Novahodnija Dabražadanni Jaho Eminencyi JAMES C. Kardynału Mc GUIGAN u jahonaj rezydencyi ŭ Toronto. U pieršym radzie našaha zdymkuz z-leva naprava : Mons. J. O'Mara ; JEm. Kard. Mc Guigan ; JE. Bp F.V. Allen ; JE. Bp F.A. Marrocco ; Mons. E.M. Brennan. Pradstaŭniki katalikoŭ etničnych hrupaŭ — z-leva na-prava frontovy : Jazep Brousek — staršynia delehacyjaŭ ; T. Barankiewicz pradst. kamb. ad Palakaŭ ; E. Kuplenkas — ad Letuvisaŭ ; J. Cakul — ad Lettonaŭ ; N. Rukavina — ad Kroataŭ ; Dr. P. Martes — Słovakaŭ ; J. Bovony z parachv. sv. Cirillo Słovackaj ; A. Kalamut — Kroat ; L-Długosz — ad Madźjaraŭ ; A. Markievič — ad Biełarusaŭ, jaki pry hetaj nahodzie sprezentavaŭ Jaho Eminencyi knižku ab paniavolenych nacyjach u SSSR.

Z dalejšaj karespandencyi z tahož toronckaha centru vidać, što tam zhrupavałasia davoli tałkovaja kanstelacyja siabroŭ « Zhurtavannia Biełarusaŭ Kanady », varožačaja raźviccio arhanizacyjna-katalickaj śviedamaści, što ŭžo prajaviłasia nie anno ŭ vyšejuspomnienaj imprezie, ale naviet u takich faktach, jak pradstaŭleny tut na zdymku, dy na vyraznych damahanniach zasnavannia « biełaruskaj katalickaj parachvii u Toronto ».

Buduć parafijanie — budzie j parafija. R.

Pavažanyja Čytačy našy i Kolportèry !

Na parozie čarhovaha, užo XVI, hodu našaha Vydaviectva čujemsia ŭ abaviazku ščyra Vam padziakavać za padtrymku idejnuju i matarjalnuju, dy pieraprasić za niedachopy, jak u źmieście časopisi, tak i ŭ kolportažy časta spaźnianym. Usio heta nia ź viny Redakcyi, a dziela niedachopu joj pomačy. Pa šyrejšuju ek kuzacyju adsyłajem da ; NN. 20, 23, 24, 37. *Zniču.*

Pamima ŭsiaho kolportaž naš zbolšyŭsia blizu na paŭtary sotni paasobnikaŭ. U hetym šmat zaŭdziačvajem Bratom pravasłaŭnym za šlachotnuju biezinteresoŭnuju salidarnaść i zrazumiennie našaj idejnaj uzajemnaści !

Redakcyja

ALEKSANDAR KAZIMIERAVIČ SIERŽPUTOŬSKI

Letaś minuła roŭna sto hod ad naradžennia vydatnaha biełaruskaha etnahrafa i folklorysta *Aleksandra Sieržputoŭskaha.* Z hetaje nahody varta bližej paznajomicca ź niekatorymi jahonymi narodnymi kazkami, jakija siannia jak na ŭschodzie, tak chiba j na zàchadzie Biełarusi zapàli ŭ niapàmiać. Tut vošža chočam zacikavić druhim zbornikam jahonych kazak, što ŭ 1926 h. pad zahałoŭkam « *Kazki j apavidanni Biełarusaŭ Słuckaha pavietu* » vyjšaŭ u Miensku ŭ 500 egz. Sieržputoŭski nia ŭ prykład inšym źbiralnikam narodnaje tvorčaści, zapisaŭ svaje kazki nie ad pieršych-lepšych kazačnikaŭ, ale vyłučna ad takich, što mieli pryrodžany dar apaviadannia. Dy i ad hetych samarodnych mastakoŭ słova zapisvaŭ Sieržputoŭski adno toje, što ŭvažaŭ za najbolš vartaje ŭvahi. Voś čamu narodnyja kazki, źmieščanyja ŭ nazvanym zborniku Sieržputoŭskaha, heta sapraŭdnyja perły kazačnaj narodnaj tvorčaści. Tamu i nia dziva, što niekatoryja kazki hetaha zbornika šyraka vykarystoŭvalisia i ŭ našaj mastackaj litaratury. (Hl. « Biełarus » N. 92-93. b. 2-3).

Voś dźvie kazki z hetaha zbornika :

ČORT PIERARABIŬ

Było heta tady, jak jašče Boh tolki tvaryŭ śviet. Stvaryŭ Boh nieba j ziamlu, pastaviŭ jasnaje soniejka, kab jano śviaciła ŭdzień dy hreła ziamlu i ŭsialakuju žyviołu dy raślinu. Śviecić dy hreje jano i raduje ŭsialakaje stvarennie. Čort-ža, (što nia lubić śviatłà) ad soniejka pad ziamlu schavaŭsia ŭ piekła i cichieńka paziraje adtul. Ale voś utamiłasia soniejka za dzień dy j spuściłasia za ziemlu trochi addychnuć, i stała na ziamli ciomna, choć ty voka vykał.

Čort bačyć, što na ziamli stała ciomna, vylez iz piekła dy j pajšoŭ pierarablać toje, što Boh zrabiŭ. Idzie jon praź les, vyvaročvaje dzieraŭlaki dy hrabie ad złości łapami ziamlu, i pavyhrèbaŭ jamy dy panasypaŭ horki. Pabiehła vada ŭ jamy, ot i zrabilisia tam vyžary, tapieli dy takaja tchłań, što i nie praleźci. Trapiŭ jon u dzieravie ślepat, pahladzieŭ, što pčoły źbirajuć miod na patrebu dobrym ludziam, dy vosk na chvału Božuju. Ot jon naplavaŭ u duplo, dak adtul i vysypalisia (zamiž pčoł) šeršni da vosy j pačali jaho rezać, pačali ślapicaju leźci ŭ vočy. Schapiŭ jon žmieniu viećcia, ašmarhnuŭ liście da davaj machać, davaj abhaniacca ad šeršniaŭ, vos. Jak marškanie jon rozgami, dak paraśsiakaje šeršniaŭ i vos na drobnyja kuski, a z tych parabilisia moški kamary da ŭsiaki hnius. Hryzie jon čorta, až na jom škura pukajecca. Abahnaŭsia jon, abahnaŭsia, vyskačyŭ na pole da davaj chvatać da sypacca piaskom. Pàdaje piasok na ziemlu, a ź jaho i prarostaje pahanaje zielle. Hetak nasiejaŭ jon taje paskudzi pa ŭsioj ziamli, ale nièlha jamu abaranicca ad hniusu. Ot i schavaŭsia jon u vodu da j zrabiŭ sabie tam łahvò.

Pahnaŭsia hnius za čortam, lotaje nad vadoju, ale nia moža jaho adtul vykuryć. Pasiadzieŭ čort tam da j zapahaniŭ usiu vodu, pakul ludzi nie pačali śviancić jaje da vyhaniać adtul čorta. Ubačyŭšy Boh, što zrabiła pahanaja siła, paškadavaŭ što stvaryŭ tolki adno soniejka, jakoje nia moža zaŭždy śviacić na niebie, da j daŭ jamu na pomač miesiac, kab jon śviaciŭ unočy.

Ubačyŭ toje čort da j dumaje sabie : pačakajža, ja zhryzu jaho ci saŭsim skinu ź nieba. I palacieŭ čort k miesiacu da j pačaŭ ź jim barukacca da hryźci jaho zubami. Hryzie, hryzie, ot uže zdajecca astaŭsia tolki vuzieńki ahryzačak. Bačyć miesiac, što jamu ciažka barukacca ź ciomnaju siłaju, ot jon pamaleńku ŭsio adstupaje k soniejku, kab jano abaraniła jaho ad čorta. Ot užo zdajecca prakaŭtnie čort apošni ahryzačak miesiaca, jak toj padydzie k samomu soniejku. Ale-ž nia vytrymaje čort śvietu j puskajecca naŭcièki. Tymčasam soniejka pažuchaje na miesiac, nahrèje jaho svaim blaskam i toj znoŭ pamaleńku pačnie aćùńvać, da abrostać ciełam, da jci na svajo miesca, kab śviacić unočy. Tak i zaŭždy miesiac dźvie niadzieli raście da nabirajecca siły, a dźvie niadzieli barukajecca z čortam ».

CYHAN MUZYKA

Byŭ adzin cyhan
Dy jakiś šałapavaty
Nia umieŭ jon kraści,
Bo bajaŭsia prapaści,
Nia ŭmieŭ koniej lačyć,
A chacieŭ tak-sabie žyć.
Ničoha jon nia dbaŭ,
Tolki na skrypcy jhraŭ.
Mieŭ jon skrypačku maleńku,
Ale darahieńku.
Adkul jon jaje dastaŭ,
Dyk i sam nia znaŭ.
Taja skrypka tak ihraje,
Tak vyrazna vymaŭlaje,
Što zdajecca duša z ciełam
Rasstajecca.
Ihraŭ cyhan u panoŭ,
Ihraŭ u žydoŭ,
Ihraŭ na viasielli
Dy na jhryščach,
Dzie ludzi prasili,
Dzie hrošy płacili.
Što cyhan zachoča :
Skrypka płača, ci rahoča.
Ot zdajecca, skul
I hołas toj biarecca...
Hraje cyhan, hraje
Dy narešcie zaśpiavaje.
Chvalko — kažuć — jon ihraje,
Bo takuju skrypku maje,
Što havoryć i śpiavaje.
Dy nichto nia znaŭ pra to,
Jak cyhan časami
Hraŭ nad stavam za viarbami,
Jak jon dušu advadziŭ,
Što biaź miłaje nudziŭ.
Ot siadzić cyham na zmroku.
Staŭ šyroki zboku.
Vierby vietački spuścili.
Zorki hoža zaśviacili.
Zaihraŭ jon cicha, cicha,
Až spałochałasia licha.
Žaby krumkać pierastali.
Liściki ź viarby upali.
Nia listočki, a dukaty
Čuje hołas : — budź bahaty !
Kolki chočaš, zabiraj,
Tolki skrypku mnie pradaj.
I vychodzić z stava
Hidkaja prajava —
Čorcik nievialički, žvàvy,
Nos harbaty, łob karàvy ;
Nad vušami mabyć rožki,
Z kapytami nožki ;
Miž nahami chvost sahnuŭsia.
Toj muzyka schamianuŭsia.
Skrypku — kaža — ja pradam,
Tolki pierš pahraju sam.
Zhoda. Čort na znak vilnuŭ chvastom
Dy j sahnuŭsia pad kustom.
Ot muzyka smykam ciahnie,
Až dalina źviahnie,
Palcami pierabiraje,
Až na sercy hraje...
Les prycich, prycichli kvietki,
Zasmucilisia paletki.
Nieba płača, ślozy ljucca,
Kamary bolš nie taŭkucca.
Staŭ tut čort chvastom krucić
Dy i u kułak trubić.
Ot cyhan suniaŭsia
Dy j z ihroju paprašćaŭsia.
Skrypku jon patros, by hrušu
Dy z hrudziej i vyniaŭ dušu.
Čort hrašmi jaho absypaŭ,
Skrypku ŭziaŭ dy čuć zarypaŭ.
Rad, što j tak ihraje.
Cyhan hrošy, ŭ miech źbiraje
Miech kładzie na plečy,
Kab schavacca ad puścièčy. —
Praški ! Ad lichoje siły
Nie schavaješsia, moj miły. —
Čort try dni smykom ciahaje,
Skrypka śviašča, da nia hraje.
Nie, choć skrypka dobra hraje,
Da dušy nia maje,
Serca nia ščypaje.
Dahadaŭsia čorcik žvavy. —
Ja kupiŭ nie dla zabavy. —
Čort schapiŭ jaje pad pachu
Dy j daŭ machu.
Chutka pole j les prajšoŭ,
Poki cyhana znajšoŭ. —
Bačyš, skrypka biaz dušy.
Nà-ž ihraj i mnie słužy !
Ot z tych čas cyhan ihraje,
Tolki čorta paciašaje,
Bo ŭ ihry niama dušy.

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via Trionfale, 6415

Z dazvolu
Duchoun Uladau
Tipolitografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950